ZAŁOBNY KATAPHALK

IEY MSCI

PANI ANNIE

Z CZACZA GAIEWSKI

Przy pogrzebie wyſtáwiony.



PRZEZ

X. IANA ROZYCKIEGO Proboſzcza Kośćiań-skiego, Srzem: &c. ſługę domowego.

Iáśnie Wielmożnego Iego Mśći

X. BISKVPA POZNANSKIEGO

w Kośćiele Czackym. 20. Iunij

Roku Páńskiego 1639.



Mnie wielce Mśćiwemu Páństwu

IEGO MSCI

PANV WOYCIECHOWI

Z BLOCISZEWA

GAIEWSKIEMV.

IEY MSCI

PANI HELZBIECIE

Z BLOCISZEWA

POGORZELSKI

STAROSCINY POWIDZKI

IEY MSCI

PANI KATARZYNIE

Z BLOCISZEWA

LESZCZYNSKI.

GDY BY TO MOZNA RZECZ, czego cursu naturali *dokazać niepodobno, áby iedna duſsa ábo w kilku ćiáłách oraz zá-wartá byłá, ábo też ćiáło iedno kilka duſs w ſobie zátrzymać ſpolnie mogło podobno, y świątobliwa WM. MM. P. Rodźićielka tá-*

kowego teraz doznałá by byłá po WMśćiach affectu, że lubo duſze iey ná ſobie ſámych zátrzymać, lubo wiec znia poſpołu zá iedno ſuppoſitum ſiebie ſámych wydać, nie ćiężko by było WM. Moim Mść. Páńſtwu. Lecz że y tego Nátura ſámá nikomu nie pozwoliłá, y pobozne iey żyćię, iuſz nie tákiego potrzebuie mieyſcá, przyſzło mnie przynamniey, przy oſtátnim do grobu ćiáłá iey w nieśieniu, tęn zmárłcy poſtawić Kátbaphalk, ktory pobożnym włáſnego iey żyćia ſpráwom, y Domowym ze krwie iey okraſom przynalezyty. A że tęn zátobny Thron od pozoſtałego Potomſtwá táko Mátce oddany, tęn że też y tu ná potomna pámiatkę WM. Memu Mść. Páńſtwu zoſtáwiony ieſt; mniemam iż niezbładzę gdy od iednego ſercá WM. Mego Mść. Páńſtwa, pochodzacy máieſtat, iednákiemże affectem ku poćieſznieyſzey vſłudze záwżdy gotowem, WM. Memu Mść. Páńſtwu ofiáruie, y znim oraz przymodlitwach mych ſam śiebie łáſce WM. Mego Mośćiwego Páńſtwa oddáię. w Kośćiánie 10. Iulij Anno Domini 1639.

X. IAN ROZYCKI.

Poſitus eſt thronus Matri 3. Reg. 2.
Wyſtáwiono Maieſtat Mátce.

TAk wſtarym, iáko y wnowym Teſtámenćie, często Bog inculcował ludźiom pomiar wzaiemney dobroczynnośći, Słuchacze Przezacni. Wſtarym Teſtamenćie mamy tego iáwna figurę *Exod: 25* Kędy Bog w Swiatyni ſwoiey roskazawſzy wybudowáć Ołtarz kádźenia, przez ktory Doktorowie Kátholiccy, rozumieia modlitwy wiernych w Kośćiele woiuiacym, lichtarz złoty, przez ktory znacza náukę, Stoł wykłádania, przez ktory conterfetuia vczynki dobre y miłośierne, wſzytko to troie, wedle pewnego modellu y pewney miary. tak *Exod: 25.* iáko *1. Paral. 28. pro menſura vniuscuiuſq;* wyſtawić nákazał. W nowym zaś Teſtamenćie y trzech Euangeliſtow nám táka miárę dobroczynnośći Chryſtus zalecił *Matt: 7. Marci 4. Lucæ 6.* mowiac *Date & dabitur vobis &c.* Daićie á będźie wam dána miára dobra &c. y przydaie *Quâ quippe menſura menſi fueritis eadem remetietur vobis.* Taka bowiem miára będźie wám od mierzono, iáka mierzyć będźiećie. To tak Bog chćiał mieć wſzytko pod miára, *omnia in menſura, Sapi. 11.* A świát zaś iáko? opák, bo ábo w złośći ſwoiey

n iema miáry, *Sine mensura est, Ose* 1. ábo farbowney do-
broczynnośći, zła y gniewu Boskiego pełna
miarę zámyka, *mensura minor iræ plena Mich 6.* Do-
znał tego Moizesz, gdy zá dobroczynność wyprowa-
dzonego zniewoli ludu: bunty confederacie rokoszy
od wszytkiego gminu, odniosł. *Murmurauit populus cõtra
Moysen. Exod. 15.* Doznał Dawid gdy zá dobroczyn-
ność zniesionego Goliata gniew y krzywe oko od
Saula odnosił. *Non rectis oculis Saul aspiciebat Dauid: à die
illa & deinceps 1. Reg: 18.* Doznał y sam Chrystus gdy zá
dobroczynność nawiedzonego świátá dizgust wnie-
przyięćiu poczuł. *In propria venit & sui eũ nõ receperunt.*
Doznałá tego y wtych dniách zácna táMatroná, kto-
rey ćiáło woczach widźiemy Iey Mść. Páni Anná z
Czácza Gaiewska; niech się przyznaia pozostałe cor-
ki, ziáka ochota, ziáka rádośćia, á práwie wylanię ser-
cá, wdom ie swoy wzaiem zmáłżonkami ich przyie-
zdźaiace przyimowałá, práwie mowiac, *Risum mihi fecit
Deus Gene: 21.* Dźis mnie Bog vweselił. á iákoż się iey to
nadgradza? ochotę wsmutek, rádość wzal, wylanie ser-
cá, wpłacz serdeczny przemieniwszy, miásto przyię-
ćia, zdomu ia właśnego wywodza, mowiac. *Egredere de
terra tua & de cognatione tua Gen: 12.* Niech się przyzna
pozostały Syn, iáko krom onego pieczołowania ma-
ćierzystego, nietylo woyczyznie, ále wobcych kráiách
dlá młodośći iego podięłá w máćierzyńskim affectie
wświetny ápparency, przed pułroczę przy weselnym
iego Akcie, przy boku iego wesolo stanęłá. A iákosz
y to dźiś *compensuie?* wszytkę weselna apparencia wpá-

włokę

włokę tę załobna y mizerna kapę czernidłá obroci-
wszy, iuż nieprzy weselnym, ále przy pogrzebnym
iey Akcie stoi: Zaiste przezácne potomstwo *Cõfusa est
mater vestra nimis, Ier. 50.* Dźiwnieśćie mátkę waszę
zturbowali, á práwie z źięmiaśćie zmieszali. Ale nie
znich winá, Słuchacze Przezácni, świát te° przyczy-
na, ktory samego Bogá dobroczynność grzechem
wráiu zápłáćiwszy, wszytkie práce, stáránia, y dobro-
czynne vczynki rodźicow żalem, smutkiem, y tákim
pogrzebem płáći. Wiedźiał otym stáry Tobiasz, y lu-
bo śilá kłopotow dla syná swego wżyciu swoim podiał
przećię testamentem swoim zá wszytkie práce swoie
táką tylko miárę żáłobnego żalu vniegosz sobie wa-
ruie. *Tob: 4. Audi fili mi verba oris mei, cum acceperit Deus
animam meam corpus meum sepeli,* Słuchai synu słow mo-
ich, gdy wezmie Bog duszę moię, ćiáło moie pogrze-
biesz. A iż máłżonká iego przeżyć go miáłá przy-
dáie. *Honorem habebis matri tuæ omnibus diebus vitæ eius,
cùm autem & ipsa compleuerit tempus vitæ suæ, sepelias eam
circa me.* Będźiesz czćił mátkę twoię po wszytkie dni
żyćia iey, á gdy y oná zemrze, pochowasz ia wedle
mnie. Niechćiał te° Bog żeby był ten zácny Syn Iego
Mść Pan Woyćiech Gaiewski mogł tákiesz rozkazá-
nie słyszeć zust rodźićielá swoie°, bo ledwie dźiećinie
przy śmierći Oicowskiey bydź dopuszczano, iednak
przykazania te° stare° Tobiasza náuczył się wkośćiele
katolickim, y ták wedle roskázánia iego, *honorem ha-
buit matri suæ omnibus diebus vitæ eius,* czćił rodźićielkę
swoię. przez cáłe żyćie iey, á teraz zaś wtych czasiech

 zmar-

zmarłá kłádźie wgrob rodźićiela ſwego, *cum autē & ipſa compleuerit tempus vitæ ſuæ, ſepelias eam circa me.* á kłádźie ztakim *honorem* obrzędow Kátholickich, ná iáki tá zácna Mátrona wyſokim vrodzeniem, niebieską cnotą, pobożną śmierćią, ſobie zárobiłá. Y ná trze-ći Honor ná tę vććiwość, *Poſitus eſt Thronus Matri 3. Reg: 2.* Wyſtáwiono ten Máieſtat matce, przy ktorym Máieſtaćie, iż ſtoi tákie grono Senátorskiego kołá, miánowićie Iáśnie Wielmož: IEGO MSC. X. Biskup Poznański, iáko śieſtrzeniec przy ciotce, ſtoi táka gromada ſąśiád, przyiáćioł, pokrewnych, ſtoi záłobny ſyn y z Rodzonemi ſwemi, niezyidźie ſię y mnie odſtąpić tego Thronu, ále wſzytkę zácność vrodzenia tey zácney Páni, wſzytkie cnoty żyćiá iey, wſzytkę pobożność śmierći iey, ná tym Thronie zoſtáwiwſzy skończyć.

Poſitus eſt Thronus Matri 3. Reg: 2.

W prawdźieć ſtarożytność Rzymska obwárowałá byłá práwem, áby dźiátki rodzicom vmieráiącym oczu niezáwieráły, *Mæuia lex interdixit ne quis filius parentis iă iă morituri oculos clauſiſſet*, mowi Varro; y námienia teº przyczynę kráſomowcá Rzymski, *Pro Amer: Portentum atq; monſtrum certiſſimum eſt, eſſe aliquem humana ſpecie & figura, qui tantum immanitate beſtias vicerit, vt propter quos hanc ſuauiſſimam lucem aſpexerit, eos indigniſſimè luce priuarit.* Dźiw to y ſerce beſtiálskie muśiáłoby bydź, ktoreby te oczy z świátłá złupiło, dla ktorych ſámo ná świátło pátrzy. To táki *Interdict* był v Rzymian, Ie-

dnak ná

dnak ná *compenſę* iego wiele innych ceremoniy dźiátkom przy śmierći Rodźicow pozwoliłá táż ſtarożytność: pozwolyłá náprzod obmyćia y námaſzczenia ćiał. Aeneid. 6.

Pars calidos lances, & ahena vndantia flammis
Expediunt, corpuſq; lauant frigentis & vngunt.

Pozwoliłá oſtátnieº pożegnánia. *vale, vale, nos te ordine, quo natura permiſerit, ſequemur.* Iuż ſię miy dobrze, my wedle kreſu przyrodzoneº, zá tobą poſpieſzemi. Pozwoliłá igrzysk, gonitw, y inſzych obrzędow, ktore przy pogrzebie Patrocla Achilles czynił, oczym *Homerus.* Pozwoliłá náoſtatek wyſtawianie Thronow, maieſtatow, Kátáfalkow, y dokad ćiáłá ludzkie pálono, dotad tákie throny od ognia názywáno *pyras*, ſtoſami, y ná ſto ſtopniow v niektorych wybudowánemi; nátych wedle możności zmarłeº wodę, oley, wino, Iak záś ćiáłá ludzkie źiemi wgrobach oddawáć poczęto, ſtawiano przy tákich grobach, maieſtaty zdrzew ieśionowych, ſoſnowych, dębowych, á przy Slacheckich ćiáłach z Cypriſſu wedle onego. *Cupreſſus quamuis feralis arbor eſſet, non tamen in plebeiorum hominum funeribus præferábatur.* á iáko *Lucanus.*

Et non plebeios vultus teſtáta Cupreſſus.

Y nátakichći Thronach drzew wieſzano koſztowne ſzaty, miſterne złota, bogáte perły, ſtaka odwaga y zguba, áż *lex 12. Tabularum* ták koſztow wielkich zákazáć muśiáłá, po ktorym zákazániu rzućił ſię gmin do wyſtáwiánia ná tákich kátáfalkach Herbow

Obrazow.

Obrazow, wizerunkow cnot, y dzieł ludźi zmarłych, y ták długo przytym zwyczaiu trwał, áż też zá czásow Chrześćiáńskich ná tákich Thronach, Maiestatach, kátafalkach, záczęto wystáwiáć, náprzod Ognie: pono tym bytność Boska przy zmarłym wyrażaiąc, wedle onego *Daniel. 7. Thronus eius flammæ ignis.* y tákić máiestat z ogniem á gwiazdą miał *Marcellus 2. Pont.* z onym lemma *nostra latēs*, nász iuż gwiázda duszna, z świátłem żyćia doczesnego zátaiona. Drudzy wystawiali báránka ná tákich Thronach, pono powodem Iáná S. Apo: 7. *Agnus in medio Throni est*, conterfetuiąc oraz tym báránkiem łáskę Bożą przy vmieraiącym trwáiącą, z ktorą báránek ten ná zgłádzenie grzechow przyszedł, wedle onego *Ecce Agnus Dei ecce qui tollit peccata mundi.* Y tákić máiestat PIO. 4. wystáwiono ztą inscriptią *Humilia respicit*, Bog ná pokornych pátrzy. Drudzy wystáwiáli ná tákich Máiestátach rękę práwą, dobre vczynki zmarłego wyrażaiąc, wedle onych słow *Matth. 6. Nesciat sinistra tua, quid faciat dextra tua.* Y tákąć *dextram sedentis in throno* widźiał Ian S. *Apocal. 5.* Náostatek długo się nie báwiąc ná tákim Thronie wystáwiono było niegdy *Paulo Quarto* trzy znáki, Xięgę, Krzysz, y trupią głowę, y przydano, *Durabis in perpetuum.* Słuchácze Przezacni, niecháj iá milczę, káżdy z łask waszych poirzawszy ná ten Katafalk, ná ten Thron tey Mátce wystawiony, *positus est thronus Matri.* á weirzawszy ná tę Xięgę, ná ten Krzysz, ná tę trupią głowę przy trunie leżącą, muśi rad nie rad

przydáć

przydáć *Durabit in perpetuū*, będźie żyłá ná wieki: bo wszytko żyćie tey zacnej Matrony, w tey Xiędze, w tym Krzyżu, w tey Kalwariey záwarte, na tym maiestaćie, zasłużyło to sobie v Boga, co CHRISTVS wiernym zmarłym obiecuie *Ioan. 11. Qui credit in me etiamsi mortuus fuerit, viuet*, zasłużyłá Xięga życia iey zdawna, Xięgá ná thronie odpoczywałá: ták ia widźiał *Apocalip. 5.* Ian S. *vidi in dextra sedentis supra thronum librum scriptum intus, & foris signatum sigillis septem* Widźiálem práwi wręce siedźącego ná thronie Xięgę pisaną zewnatrz, y zwierzchu śiedmią pieczęći zápieczętowaną. A lubo *Rupertus Rychardus* y Beda przez tę Xięgę rozumieią pismo S. *Prado*, y *Maldonatus*, decreta prædestinaciey Boskiey. *Ambrosius* Chronologią świátá ná śiedm wiekow rozdźieloną. Iednák są tácy iáko *Hilarius*, *Petrus Damiani* y inszi, ktorzy przez tę Xięgę conterfetuią vrodzenie ludzkie, á miánowićie vrodzenie CHRISTVSA Páná wedle człowieczeństwa, śiedmią pięczęći, śiedmi taiemnić żyćia Christusowego, iáko *Bernad. Serm. 1. de Pascha* záwarte. *Positus est thronus Matri*, Wystáwiono Maiestat Mátce, á wystáwiono z Xięgą zácnego vrodźenia tey zacney Matrony *Liber generationis*, Xięga to vrodzenia, *signatus sigillis septem, scriptus intus & foris*, zápięczętowána śiedmią pieczęci. Pierwsza Pieczęć z domu ICH MM. PANOW CZACKICH Swinki názwána, o ktorey to rzekę, co Ian ś. o pierwszey pieczę ci ná tymże mieiscu napisał, iż ztey pięczęći *exiuit*,

vincent-

vincens, vt vinceret: Wyszedł zá Bolesławá Krzywustá ztey pieczęci Swinki zwyćiężáiacy nieprzyiácioły Oyczyzny nászey mężny on żołnierz *Porcus 1148.* y męstwo ná rożne godnośći podźieliwszy, zwyćiężáiac cnotą swą wszytkie przeciwnośći, záśiad wpotomkách swych 1283. ná Arcibiskupstwie Gnieznińskim, á potym ná rożnych Woiewodztwach, Kásztelániach, vrzędách, Praeláturach moc swoię záłádźiwszy, iák się dostał wdom Ich MM. PP. Czackich, pokazał to w onym Iędrzeiu Czackim Dźiekánie Wrocławskim, Cantorze Poznáńskim, Canoniku Gnieznińskim &c. że był *vincens, vt vinceret*, bo wszytek swoi wiek, wszytkę praca, dla Oyczyzny W Tribunałách oddawszy, dwadźieśćia śiedm rázy ten sad záśiádáiac, wszytek się był ná to vdał, áby madra y spráwiedliwa rádą swoią wszytkie trudnośći práwne, wykrętne dilatie, cherchele praktyczne zwyćiężył, *vt vinceret*.

Druga pieczęć tey Xięgi vrodzenia tey zacny Matrony iest, Odrowąsz z Matki rodźićiela tey zacney Páni, zdomu Ich MM. PP. Chwalkowskich będacy: ten Odrowąsz ktory zá Kazimierza pierwszego 1080 z Morawy do Polski przyszedszy, pokazał to co widźiał Ian ś. wdrugi pieczęći otwartey, że ná to przyszedł do nas, *vt sumeret pacem de terra:* áby ten pokoi ktory Przodkowie domu tego czynili ná źiemi nászy, iáko Thomasz 1459. z Krzyżaki woiuiać, Ian v Lopuszná 1509. Tatary gromiać, wzięli

źie-

z źiemi nászy *de terra* przeniesli do niebá w onym świętym Prandoćie Biskupie Krákowskim, y w Iácku Swiętym Patronie Korony nászey, á pokoi nász wziąwszy *de terra*, piastuią od kilku set lat w niebie przed Maiestatem Bożym.

Trzećia pieczęc tey Xięgi Vrodzenia tey zacney Matrony Leliwczyk Kleinot Rodźićielkiey tey zacny Páni z Domu Ich Msciow. PP. Brzozogaiskich idacy, do ktory pieczęci trzebaby mi Ważek tych ktore widźiał Ian S. *Apo: 6.* przy trzeci pieczęći, że zniey wyszedł, *qui habebat stateram in manu sua:* takich ważek potrzeba do tego Leliwczyka, żebyzmy mogli zważyć, iáko ten Leliwczyk lepi świećił koronie nászey, czy gwiadzą pokoiu, *stella pacis*, w rádźie y vsłudze ná Biskupstwie Poznáńskim, Woiewodztwie Krákowskim, Sędomirskim, czy w Mieśiacu woien Tureckich ná Hetmáństwie Koronnym, 1580. ná Rotmistrzostwách roznych; ále śmiele rzekę, że Bog zacność Leliwczykow *appendit in statera iusta*, gdy ten Dom nie mniey gwiazdą pokoiu, iáko y Mieśiacem roznych expedicyi, Oyczyznę naszę zdobieł.

Czwártá pieczęc tey Xięgi Vrodzenia Grzymala zdomu Ich MM. Panow Lubiatowskich, z ktorego domu Rodźićielka tey zacney Páni, Matkę swoię miałá. Widźiał Ian S. w czwarty pieczęći tákie, ktory miał szkodzić źiemi *gladio, fame, morte & bestiis terrae.* Tu zaś wtey czwartey pieczęći widźiemy trzy Wieże y męża zbroinego; Na co? ná to byśmy

B pierwsza

pierwizaWieżę mieli ná obronę od miecza . ktory obrony doznałá Oyczyzná náſzá ná roznych expediciach w mężnych Synách kleinotu tego. Wtora wieżę, dano nam ná obronę od głodu. ktory obrony doznali Przodkowie náśi wchoinym Arcibiskupie Gnieżnieńskim 1373. z domu tego pánuiącym. Trzećia wiezę dano ná obronę od śmierći, á śmierći plugáwy, roznych Hæreſyi y bluznierſtwa prawdźiwey wiary; ktory obrony doználá Polska w vczonym Grzymałczyku Dźiekanie Płockim, Kanoniku Pułtowskim, ktory Laćińskim, Græckim, Zydowskim ięzykiem vzbroiony, tłumieł głupie Hæretyki w Oyczyźnie náſzy. Dano w bramie tych wieſz zbroinego Zelberſztecha przodka Grzymały, áby *beſtiæ terræ* dźikich ſpraw, niesláchęckich poſtępkow, przyſtępu do zacnego tego kleinotu nie miały bo *omnis armatura fortium in ea. Cant. 4.*

Piata Pieczęć tey Xiegi ieſt Doliwa domu I CH MM. PP. Rozrazewskich. Rodźicy bowiem tey zacney Mátrony woniejace iey cnoty ná Bozky boiaźni záraz zdźiećińſtwa vgrontowane vwazaiac, ſzukali tákiego wiridarza, w ktorymby ta wonia kwitniacych cnot iey zátrzymana byłá, y nápádłá ná te trzy Roże domu Ich MM. PP. Rozrazowskich, z ktorych pierwſza w wielkich Biskupách, druga w wielkich Senatorach, trzećia w wielkich Zołnierzách, y zá pámięci świeży wonność ſwoię wydawaiać, iáko wielu ták y Rodźice tey zacney Matrony poćia-gne-

Herb Doliwa

Trzy Roze

249

gneła, że to kwiećie Pánieńſtwa iey wdom ten obroćieli, w ktorym lat trzy z Iego Mśćia Pánem Woićiechem Rozrażewskim tá zacna Páni przezywſzy, dokazałá tego co Ian S. pod piatą widźiał pieczęćia, lud iákiś biáłło ſtroiny *datæ ſunt illis ſtolæ albæ, vt requieſcerent adhuc tempus modicum;* ták ta zacna Mátroná w tey ſwoiey Doliwie pięczęći żyiać, w ten ſtroi vbrałá biáłłey niewinności, dwoie po krćie zeſzłich niewiniatek ſwoich, á potym w pobożności zeſzłeᵒ Małżonka do nich przyłaczywſzy, wſzytkich oddałá źiemi *vt requieſcerent ad tempus modicum,* áby do krotkiego czaſu zmartwychwſtania odpoczywali.

Szoſta pieczęc domu Ich Msciow Pánow Gaiewskich Ostroia na zwana. Tá Oſtroiá ktora iednem mieśiacem ná wſchod, drugiem ná zachod krzyſz wiary Catholicki w koronie náſzy oświecaiac, do świátłości ſwoiey iák wiele innych domow, ták y dom tey zacney Matrony w lat śiedm wdowſta iey, do śiebie powabiełá. Widźiał Ian S. pod ſzoſta pieczęćia wielka moc złości ná ſzkodę świátá wylana, ták dalece, że też muśiáno z niebá wołáć, *nolite nocere terræ quoad vſq; ſignemus ſeruos Dei.* Toż potkało wtey ſzoſty pieczęći zacną tę Mátronę, kiedy po záłoſnym ześćiu Iego Msci P. Lvkasza Gaiewskiego, wſzytkie kłopoty, wſzytkie faſoły, wſzytko, (że rzekę ſłowem,) złe śierоctwa, ták w záchowániu doczeſnego mienia, iáko y w wychowániu dźiatek, zwaliło ſię ná iey głowę, á ona co? znák ſlug Bozych, krzyſz, y ná krzćie y wdomu tym zácny Oſtroiá znaláwſzy, iáko

Herb Ostroia

wier-

wierna sługa Boża ná wszytkie przeciwnośći swoie zá pewny znák zwyćięstwa przez lat dwádźieśćia dwá w powtornym wdowim stanie swym piástowáłá.

Siodma pieczęć tey Mátrony iest nábyta wzácnym tym potomstwie pozostáłym. W śiodmy pieczęći widźiał Ian S. wielkość roznych Angiołow. Tá záś zácna Páni wtey śiodmey pieczęći widźiáłá wielkość roznych godnośći, zacnośći, wielmożnośći wdomu swym, ták tych zktorymi szcześliwa Lodz domu Ich MM. PP. Opaleńskich wdom ten przypłynełá, Lodz iuż nie sáma gáłąska oliwna, iáko niegdy Carthaginska, ále pomyślnemi w Oyczyźnie nászey zacnośćia vkoronowana. Widźiáłá y zacność Száchownice domu Ichmm. pp. Pogorzelskich, w ktorey rychliby polá fárba mienne káżdy mogł zliczyć, niż wtym domu stárożytność, Oyczyznie ná woinach wiárę dotrzymána, w pokoiu radę podana, ięzykiem wymowić. Swiádcza tego domu y męstwo, y godność, nie tylo stárożytne wieki kronikámi okreslone, ále nászych lat: świadczy izbá Poselska, świadcza godnośći, Stárostwá, świadczy Senatorski stołek cnoćie domu tego przykliony. Widźiáłá pod tąż pieczęćia y zacność Wieniáwey domu Ichmm. pp. Leszczynskich, w ktory Cirkuł szcześćia w nozdrzá mężney głowey, w prawioney, oświacza to, ze wtym nie odmienne szcześćie nie odmiennym sposobem, wielkie ludźie, mężne Wodze, madre Senatory, wierne Pieczętarze koronne Oyczyźnie wydáwało. zgo-

ła *nominasse sat est*, dość dom Ichmm. miánowáć, bo się wnim o raz wszytkie godnośći miánuia. Táka tedy zacna Xięgę śiedmia pieczęći zápieczętowána wystawiono dźiś ná tym Thronie, ktorey to *positus est Matri*, á tym zacnieisza iescze, że o tey Xiędze rzekę śmiele, *Liber scriptus intus & foris*, pisána to Xięga zwierschu zpowinowáceniem domow wielkich, ták iuż miánowánych, iáko y domu Ichmm. pp. Dobczynskich, Kąkolewskich, Cieleckich, Mielżyńskich, Gębickich, Szołdrskich, y wielu inszych. Pisána to Xięgá zewnatrz *intùs*, prawdźiwym Száchectwá przywileiem. Pytáli się zdawna Politycy, *Quis est vere Nobilis?* co to prawdźiwy Száchćic? y odpowiádaia, *ad virtutē à naturâ compositus*, ten co do cnotey iest przy sposobiony. pokázuiąc tą odpowiedźią, iż przywiley prawdźiwego Száchectwá Cnotá.

Nobilitas sola est, animum quæ moribus ornat.

Tákim Przywileiem cnot Száchećkich, szczerośći, pobożnośći, skromnośći, wstydu, boiazni Bogá, tá zacna Xięgá zyćia tey zacney Páni nápisána, czo° więcy potrzebuie? tego Słuchácze, żebyśmy my ná tę Xięgę wtym Thronie Mátce tey zacney, od pozostáłego Syna wystawiona pátrzac, przydáli wzwysz miánowane *Lemma, Durabis in perpetuū*. Przezacna Rodźićielko, y wzacnym vrodzeniu twym y wpobożnych cnotach twoich, y w zacnym potomstwie twym, *Durabis in perpetuum*, będźiesz trwáłá w potomne czasy. *Positus est Thronus matri.* Wystawiono Kátafalk matce, á wysta-

wiono nie tylko z Księgą zacnęgo vrodzenia iey, ále
y z Krzyżem świątobliwych cnot iey. Krzyż przy
śmierći Chrystusowey ná wysoki gorze wysokie miei-
sce raz otrzymawszy, nigdy się iuż więcy nie poni-
żył. Wysokie miał mieisce zá Constantina Cæsarza ná
wysokich Chorągwiach.

Christus purpureum gemmanti textus in auro
Signabat labarum.

Wysokie na zbroiach, y przyłbicach żołnierskich.

Ardebat summis Crux áddita cristis.

Wysokie ná maiestátach, ktoremu Heraclius ná Thro-
nie swym wystáwionemu przydał, *super aspidem & basiliscum ambulabis.* Z tąd *Curop. lib. de Offic: auli: Const.*
przypomina: Iż Cæsarze w Máiestaćie swym záśia-
daiąc, zaśiádali z Krzyżem. *E reliquis gestaminibus, gestat Imperator quæcunq; volucrit, Crucem autem semper dextrâ gestat, queties & stemma fert.*

Wysokie iescze miał mieisce y ná grobach zmar-
łych, naprzod ná grobie Chrystusa samego. *Beda de loc: san: cap: 2. In medio monumentum Domini rotundum, in petra excissum est, marmore tectum, summum verò culmen auro ornatum, auream gestat Crucem.* Tak iż Krzyż *Baron: 395.* opisuie ná grobie Probusa Senatora Rzymskiego,
ná ktorym Chrystus Pan Krzyż trzymáiący wysta-
wiony stał. Y niedźiw że na Thronach zmarłych
Krzyż stáwiano: to bowiem słowko *Thronus* znáczy
nie tylo widomy do śiedzenia Maiestat, ále y cnoty.
Throni mowi ieden, *quandoque non pro Cathedris,*

sed pro virtutibus cælestibus, in quibus Deus semper sedeat, ponitur. Wizerunk zas cnot Niebieskich nie może być
pewnieyszey, y doskonalszy, iáko Krzyż: *Verbum enim Crucis pereuntibus quædam stultitia est, iis autem qui salui fiunt, Dei virtus est. 1. Cor: 1.* Ten tedy Krzyż ná tym
Thronie tey zacney matkiey wystawiono, ná co? Ná
to zeby pokazano, iż we wszystkim zyćiu tey zacney
Matroney, *Dei virtus est.* Boskie były Cnoty. Pier-
wsza Boska cnota, á zowiemy ią *Donum Dei*, dar Bo-
ski, byłá wiará Katholicka, ktorey od krztu sąmego,
aż do śmierći szczerze Bogu dochowałá. *Iustinianus* w
ręce obrázu swego, dawszy wyksztáłtowáć okrąg
źiemie, ná nim połozył Krzyż. *Suidas* daie przyczynę
tę: *Fert globum Cruce in eo infixa, significando, quod per fidem in Crucem terræ Dominus sit factus, globus terra est ob rotundam figuram, fides autem Crux.* Piástuie okrąg z
Krzyżem, áby pokazał, iż Pánem źiemie został przez
Krzyż; okrąg bowiem znaczy okrągłą źiemię, Krzyż
wiárę. Pánowie Politycy, PP. nie dobrzy Katholicy,
ktorzy zá fraszkę máćie vchylić wiáry Heretykom
dla rozszerzenia maiętnośći, zá fraszkę zbor zbudo-
wáć, dla nápełnienia pustek, vczćie się że wielki ten
Pan przez wiárę Krzyza Kátholickiego, *Terræ Dominus sit factus,* został Pánem źiemi: vczćie się y od Phi-
lippa Krola Hiszpáńskiego, ktory lubo inaksza The-
ologow ná to zwołánych decisią miał, wolał Holandy
po dźiś dźień mieczem dobywac, niż zborow pozwo
lić. Złote iego słowá są v Strady *de bello Belgico lib: 4*

przed krzyżem padszy mowił *Ego verò Diuinam Ma-*
iestatem oro, quæsoq́ȝ, Rex omnium Deus, hanc vt mihi mentem
perpetuam velis, ne illorum qui te Dominum respuerunt, vspiam
esse me aut dici Dominum acquiescam. A e to Cudzoziem-
icy Pánowie v ktorych *stat pro ratione voluntas.* Vcz-
ćieiz się Pánowie Politycy náśi, że to dobre mienie
iest, y było záwzdy beż zborow w domu tey zacney
Páni. Napráwiano ludźi wielkich, przyiaćioł miłych,
na tę zacną Mátronę, áby zbor w Miásteczku swoim
Hæresiey pozwoliłá, raz, drugi, trzeći, dźieśiąty,
prosza, nic. Ośmielilisię powtore z prozbą swoią ći
Cudzoźiemcy y Kośćielni zbiegowie do tey zacney
Páni, przekłádaią przez pokrewne, y przyiaćioły po
zytek z tąd, á z pustoszenie potym Miásteczka. á oná
co? powstawszy zárliwie, iáko zárliwa Kátholiczká,
záwołáłá: dla Bogá proszę zániechaićie mię ztym,
bym żádnego chłopá miec nie miáłá, zboru nie po-
zwolę, pożywi mię Bog, y dźiátki moie inaczy. Ná
táka zárliwość co rzekę? Krzyż ten rodźićielki twoiey
ná tey trunnie wystawiony tobie przezacny Synie,
iáko dźiedźicowi dobr tych oddawszy, proszę ćię á-
byś pomniać ná zarliwość wiarey Rodźićielki twoiey
á przy wszelkich podchlebstwách, persuasiach, obie-
tnicáh Hæretyckich, pomniał ná te słowa, *Fides autem*
Crux est, Ten to Krzyż wiárey Katholickiey ktory mi
Rodźićielka moiá w dźierzáwách moich w cále zo-
stawiłá. Ieszcze wystawiono ten Krzyż ná tym Má-
iestaćie, ktory to *positus est matri,* nie tylo ná conter-

fect iey wiarey, ále y ná pomiar wszytkich cnot in-
szych iey. Krzyża pomiar wspomina Paweł S. *ad Ephes:*
3. vt possitis cōprehendere quæ sit latitudo, longitudo, & sublimi-
tas, & profunditas, ábyśćie práwi mogli poiąć, iáká iest
Krzyża Chrystusowego szerokość, długość, wyso-
kość, głębokość: Ták *explicuie Gregor: Nissen: Orat. 1.*
de Resur: Basil: Damasc. Gretse: lib: 1. de Cruce, cap. 3.

Wystawiono y nam ten Krzyż, *vt possitis comprehen-*
dere, ábyśćie mogli poiąc szerokość, długość, głębo-
kość cnot tey zacney Matroney, á poboźney Ka-
tholiczki. Szerokość cnot iey, były ręce iey szero-
ko ná ksztáłt Chrystusá w wielkiey Iałmużnie do V-
bogich rozćiągnione *palmas suas extendit ad pauperem,*
Prouerb: 31. Dam pokoi iáłmuźnie przemiiáiącey, bo
tę wyświádczą podrozni vbodzi, ktorych nigdy beż
iáłmużney w drodze nie minęłá: wyświádczą ią tu-
teczni vbodźi, ktorych choinośćią swoią żywiłá: wy-
świádczą Szpitale Kośćiáńskie, ktorym łáźnie, y o-
biády doroczne wypráwowáłá: wyświadczą Zakony
okoliczne, á miánowićie Oycow Bernardynow, kto-
rych práwie iák y inszym mátką byłá. Ia tedy da-
wszy pokoy tey iáłmuznie ktora tyle tu świadkow
ma, ile vbogich, ile zákonnikow, ile Kapłánow. Przy-
pomnię szerokość rak iałmuzney iey w długą trwa-
iącey; á náprzod, Kośćioł Białecki z gruntu od niey
odnowiony, do ktorego Tyśiąc złotych legowałá:
Kośćioł Czacki ten, do ktorego dwa Tyśiącá ná-
znaczyłá. Kośćioł Rydźiński, ktoremu Tyśiąc zło-

tych darowała, Kościoł Ziemiński ktoremu także Tysiąc złotych zostawiła: słowem záwrę, *manum suam aperuit inopi, Prov: 31.* Rękę swoię vbogim szeroko otworzyłá. Długość zás Krzyżá tego cnotiey byłá ćierpliwość, ktorą my nazywamy *longa patientia,* długa ćierpliwość, á podobno z tey miárey, ćierpiacym rzeczono: *Deut: 32. Longo perseueretis tempore in terram, ad quam Iordane transmisso ingredimini.* długo trwáć będźiećie w źiemi, do ktorey Iordan przebywszy wnidźiećie. Iordan tłumaczy się *fluuius Iudicij*, rzeka sądu; wielkasz to rzeka sądu ćierpienie: bo ieżli w czym, tedy w ćierpliwośći sądźiemy Katholictwo mężne każdego człowieka, z tąd vrosło ono mniemanie, *tentatio probat virum.* W tey tedy długiey ćierpliwośći ta zacna Mátrona *longo perseuerauit tempore,* długi czas mięszkałá, bo nie tylo przez cały wiek życia swego, ále osobliwym sposobem przez czas owdowiały swoy, kędy wszytkie trudnośći prawne, naiazdy nieprzyiazne, złupienie domowę znaczne, ćierpliwie beż nárzekánia ponosiłá: Tęz ćierpliwość oświadczaiąc w chorobie swey, wszytkie dolegliwośći z ręki Boskiey milczkiem ponoszac, rzekę bespiecznie, *Hæc in verbo non offendit,* tá w żadnym kłopoćie swym, w żadney chorobie swey Bogá ięzykiem nie vraźiełá. Następuie po tey szerokośći y długośći krzyża cnot tey Paniey ná tym Kátafalku wystáwionego, wysokość wysokiey modlitwey iey, ktorą ona oddawałá *in sublimitate nominis Dei sui Mich: 5.* wysokiemu imieniu

Boskiemu, pomniąc na onę assecuratią Chrystusá, *quid quid in nomine meo petieritis Patrem meum, dabit vobis,* o cokolwiek w imię moie będźiećie prośili Oycá mego da wam. Prozby tedy modlitw swych oddawałá Bogu, á w imię Iezusá, kiedy przy strászney y o raz Swiętey Ofierze IEZVSA, ktorey co dźień nabożnie słuchałá, y w drodze zwyczaiu swego w słuchaniu Mszey Swiętey, ile posobność drogi zniosłá nie opuszczáiąc, do modlitw zwyczainych przyłączałá modlitwy Bractw Swiętych od kośćioła pozwolonych, Bráctwa Rozańca, Szkaplerza, Anney S. Angioła stroza, Francszka S. imienia IEZVS. Iest świádectwo spowiednika iey, że te wszytkie bractwa przyiawszy, dnia nie było ktoregoby modlitwy zwyczaine bractwom tym opuśćić miáłá: Ztąd poszły mieśiączne spowiedźi y kommunie, do ktorych z wielkim postem nic nie iedząc z potraw, krom chleba, z wielkim zálem, y vpokorzeniem przystępowałá: Toż czyniłá ná wszytkie vroczystośći Chrystusá Páná, ná wszytkie święta Naświętszey Pánney, do ktorey soboty suszałá, y ná wszytkie insze dni w Bractwach w zwyż miánowánych vprzywileiowane. Zá táką tedy wysoką modlitwą co rosło? głębokość pokorey, w tym Krzyżu záwarta, y do modlitwey wysokośći decretem Ducha S. *Eccli: 35.* przyszyta, *Oratio humiliantis se, nubes penetrabit,* modlitwa vpokarzáiącego się, obłoki przeniknie. Złączyłá to byłá oboie tá zacna Páni, w Krzyżu cnot świętych, bo iáką byłá wysokość modlitwey, tákaż byłá wniey

głębokość pokorey: *Profunda humilitas.* Dam pokoy pokorze iey w przyſtoinych á nie w wynioſłych ſtrojach zawartey: dam pokoi głębokiey pokorze w vſłudze vbogim oświadczoney, gdy zpokornym Chryſtuſem, y zpokorną Elzbietą S., ná kożdy rok w wielki tydźien vbogim ſámá y w myciu ich, y karmieniu ſłużyłá. A zaż y to nie głęboka? przy dokończeniu zyćia ſwego, vśilnie Syná ſwego prośiłá, áby pobożnych vczynkow iey, y legat Kośćiołom naznaczonych nie publikowano po śmierći iey: iednak ten Bog o ktorym rzeczono *Daniel: 7. Ipſe reuelat profunda*, on głębokie rzeczy obiawia, iáko żá żywotá vczyniła, takich ſpraw táic, *neſciat ſiniſtra, quod faciat dextra*, *Math: 6.* Ták zaś tákie vczynki po śmierći ogłáſzáć wkośćiele Katholickim pozwala, áby vználi ludźie, że to *mirabilia eius in profundo: Pſal: 106.* Cudowne ſpráwy iego w pokornych ludźiach, choc z ſtanow wielkich, vrodzenia wyſokiego, doſtatkow bogatych, przećię tám Bog vmie głębokość pokorey záſádźić. To vczynił z tą zacną Matroną, w ktorey zyciu Krzyz ten ſzeroki w iałmużnie, długi w ćierpliwośćiey, wyſoki w modlitwie, głęboki w pokorze, wykonterfectowawſzy ſtáwiago dźiś ná tym Katafalku, ná tym thronie pogrzebnym, ktory *poſitus eſt matri*, wyſtáwiony ieſt Mátce. Wnoſzę tedy ſłuſzną prozbę moię do pozoſtáłego Syná tey zacney Mátki, áby on idąc przykłádem Alphonſá Krola Aragoniey, ktory Miáſto Puteolos oblegſzy, gdy przeiezdzáiąc ſię nad morzem,

vyrzał ćiáło iednego Chrześćianiná do brzegu płynące, skoczywſzy z koniá, ſługom doł kopáć rozkazał, á ſam Krzyz rękomá ſwymi vrobiwſzy, y ćiáło pochowawſzy, ná grobie onym wyſtáwił. *Panor. lib. 1. de geſtis Alphon: cap: 14.* Tym przykłádem przydźie prośic pozoſtałego Syná, áby on dźiś ćiáło Rodźićielki ſwoiey źiemi oddaiąc, ten Krzyz rękomá cnot iey wyrobiony, z tego Katáfalku zdiawſzy, ná grobie iey w przod, á potym w ſercu ſwym poſtáwił, pomniąc o raz co przy tym Krzyżu wiarey Kátholickiey, y cnot świętych Bog zawarł: *Durabis in perpetuum.* Poty cię Pánie, Bog będźie chował wſzcześćiu, poty zacni Zięćiowie, y z pozoſtáłymi Corkámi tey zacney Mátki, będźie was Bog we wſzyſtkim błogoſłáwił, poki táki Krzyż cnot zacney Mátkiey wſpráwach ſwych nośić będźiećie, bo przy tákim Krzyżu obiecono trwałość nie odmienną mowiąc: *Durabis in perpetuum.* Będźieſz trwał ná wieki.

Ná oſtatek, *Poſitus eſt thronus Matri*, wyſtawiono máieſtat márce z trupią głową Kálwaria názwaná, Kálwaria śmierći ieſt zdawna znak, bo ięzeliz *ex effectu cognoſcitur cauſa*, z ſłońca dochodźiem dniá, z dymu ogniá; ſłuſznie y z Kálwáriey tákiey colligowác śmierć, bo by nie śmierć tákich trupich głow, nikt by ná świećie nie widźiał. Słuſznie tedy ten znák śmierći, ná tákich thronách ſtawiáią śmierć, zmarłego przypominaiąc człowieká, á ieſzcze ſłuſzni gdy z Krzyżem, pod ktorym Krzyżem zdawna Kátholicy

tákie trupie głowy y malowali, y ſtáwiáli, czego *Molan: cap: 78.* daie przyczynę, że chćieli pokazáć, iako śmierć ludzka nie może bydź dobra, ſpráwiedliwa, pobozna, ieno z zaſług Krzyzá; ztad Epiphanius, Athanáſius, Cyprianus, pytáiac ſię czemuby Chryſtus chćiał ćierpiec ná tey gorze ná ktorey Adam według niektorych pochowany był? daia przyczynę tę, że chćiał śmierćia Krzyzá ſwego śmierć Adama poświęćic.

Puluis Adæ vt poſſit veteris cum ſanguine Chriſti
Commixtus ſtillantis Aquæ virtute lauari.

Ze tedy ná tym Thronie ktory *poſitus eſt Matri*, wyſtáwiono Krzyz, zá tym idźie, że ſłuſznie o raz przydano y trupia głowę, pokazuiac zacnemu pozoſtałemu potomſtwu, ze Rodźićielka ieich zeſzłá w dobrey y pobożney śmierći ſwoiey z Krzyżem Chryſtuſa Páná, zeſzłá z Iezuſem vkrzyżowanym, co bez wſzelkiey ámplificatiey w tey głowie trupiey śmierć iey záwieraiac, powiem. Cztery Niedźiele przed śmierćia ná dźień zwiaſtowánia Naświętſzey P. do Borku zaiáchawſzy Bogu ſię ſwemu grzechow ſwoich vſpráwiedliwiełá, iemu cáłość zdrowia ſwego (bo iuż poczatek chorobey ſwey czułá) oddaiac, z tamtad do Leſzna dla porátowánia zdrowia vdáwſzy ſię znowu *ab Ioue principium*, poczatek mediciney ſwey od Bogá, gdy ſpowiednika ſwego przywołáwſzy, dożywotna ſpowiedz z wielkim wylaniem łez vczyniłá, takaz ſpowiedz powtorzyłá w rociwſzy ſię do domu

ſwego

ſwego w Niedźielę Kwietna, z taka skrucha y płáczem, że nie, iáko Magdalena nogi, ále całe ćiáło Iezvsa w rękach Kápłáńskich łzámi oblałá: w Wielki Piatek czuiac ſię iuż znacznie ſłába, zácne° Potōſtwa ſwe° zwołáłá, y błogosłáwiac im o miłość, zgodę y zobopolne poſzanowanie, á vpominałá, wſpomniawſzy ſobie iż to był dźień ktorego dnia Bog Oyćiec iednał ſię z świátem, á Chryſtus Pan z nieprzyiáćiołmi ſwymi mowiac, *neſciunt quid faciunt*, nie wiedza co czynia; wſpomniawſzy ſobie ná to iednanie, zaraz po zacnym potomſtwie ſwym wſzyſtkie niechętne ſobie, y nie przyiáżne przepraſzáć poczęłá; domowych zas, y ſług o odpuſzczenie iákieykolwiek vrazey prośiłá; w tey zebráninie zbáwienney, gdy prawie w śiłach vſtawáć poczęłá, podano winá zacney tey Matce, á oná co? Bog moy dla odkupienia mego dźiś zołć zoctem pił, á ia grzeſzne ſtworzenie iego mam wino pić? vchowai Boże: y ná ſłowa te znowu weſtchnawſzy śilno weſpoł z domowymi ſługami, y z zacnym Potomſtwem płákać poczęłá, y ták po płaczu w vſpokoieniu ſię y z Bogiem, y z ludźmi, ráno Soboty doczekawſzy, Kátholicka złotymi ſłowy vczyniłá reſolutia: Nie prágnę żyć ná świećie, bom ſię iuz ná zyłá, vmrzec ſię nie boię, bo łáskáwego Páná mam, Ná te ſłowá łzámi ſię zálawſzy Krucifix w ręce wźięłá, y nan pátrzac, z nowu biedzac ſię iuż z świátem, záwołá: vmieraia Krolowie, Cæſarze, Biskupi, Pánowie, y iá tobie táki dług płácic mam Chriſte Iezv.

To wy-

To wyrzekſzy, rány IEZVSA do vſt przyćiſnęłá, á potym zacnego tego Syná, y zacne te Corki żegnáiąc, łzami obiewałá, proſząc o zgodę w záiemna, o dotrzymanie wiárey Katholickiey, o pamiątkę duſze ſwoiey, ktora oſobliwym ſpoſobem kapłánom ſwym przy ſobie ſtoiączym oddawałá, á potym imię IEZVS powtorzywſzy, y one ſłowá NIECH BEDZIE POCHWALON NAISWIĘTSZY SAKRAMENT, wymowiwſzy, ſtáłá ſię tu trupia głowa ná tym máieſtáćie wyſtáwioná, ktory *poſitus eſt matri.* Poniewaz tedy ta zacna Matroná táki zgoń żyćia ſwego od Bogá otrzymałá, że przy baczeniu, y cáłośći zmyſłow ſwych, przyſzło iey wſzyſtkich w obec pożegnać: zániecham iá tey żegnaniney pogrzebney, á podźiękuię w przod zacnemu Synowi, że honor Rodźićielki ſwoiey záwzdy chowaiac, oświádczył go ták zacnym thronem, Xięga vrodzenia, Krzyzem cnot, Kalwaria śmierći tey zacney Pániey vbogaconym, ktory *poſitus eſt matri,* wyſtawił matce ſwoiey. Podźiękuię y záłoſnym Corkom, zacnym źięciom, że dla aſſiſtenciey miłey Mátki ſwoiey w tey załobney pawłoce dźiś tu ſtánęły; podźiękuię zaś Wielm: I. M. X. Biſkupowi Poznanskiemu, że iáko śieſtrzeniec ta vſługa y ofiára Biſkupia affect ſwoy Ciotce zacney oświadczył. Podźiękuię wſzytkiemu Kołu zgromadzenia tego, że iedni z pokrewnośći, drudzy z przyiazni ſąśiedzkiey, proch ten dźiś źiemi oddáia. Podźiękuię ſługom, ſłużebnicom, domowym wſzytkim, á mianowi-

nowićie Kapłánom, ktorych oná oſobliwym ſpoſobem zá domowych miáłá, *domeſtici eius,* że w takim gronie ná poratowanie duſze, á na vſługę ćiáłu zácnemu zgromadźili ſię, á podźiękowawſzy, śmiele to przypomnię, że niemaſz ták niezbożnego ná świećie człowieka, ktoryby z niepobożnym Balaamem nie zyczył ſobie śmierći ſpráwiedliwych, *moriatur anima mea morte iuſtorum, & fiant nouiſſima mea horum ſimilia,* niech vmrze, (*mowi Balaam*) duſza moiá śmierćia ſpráwiedliwych, y oſtatnie dni moie niech będą im podobne. Iá zaś mowię do zacnego Syná, mowię do zácnych Corek, y Zięciow, áby ſobie życząc ſpráwiedliwey śmierći mowili, *moriatur anima noſtra morte matris noſtræ, & nouiſſima noſtra fiant huius ſimilia.* Nápatrzylizmy ſię Pánie śmierći Rodźićielki náſzey, naſłucháliżmy ſię y błogoſłáwieńſtwá iey, y reſolutiey iey, y iednośći z Bogiem iey, niechże duſza náſza zemrze śmierćia iey, á dni náſze oſtatnie niech będa iey dniom podobne. Mowię y do zacnych pokrewnych, Kapłánow, ſług, áby dźiś rzekli bezpiecznie, *moriatur anima noſtra morte huius,* Pánie duſza náſza niech pomrze śmierćia tey pokrewney Iáłmuznice, y Pániey náſzey, niech pomrze z tákim baczeniem, rozrywka, dosyć vczynieniem Máieſtatowi twemu, á tak z pełni ſię ná nas oná v Mędrca obietnićá: *Iuſtus ſi mortem præocupatus fuerit, in refrigerio erit. Amen.*